Casa Madre

Biuletyn Zakładu Salezjańskiego im. ks. Bosko w Oświęcimiu Nr 68 / listopad 2016r.

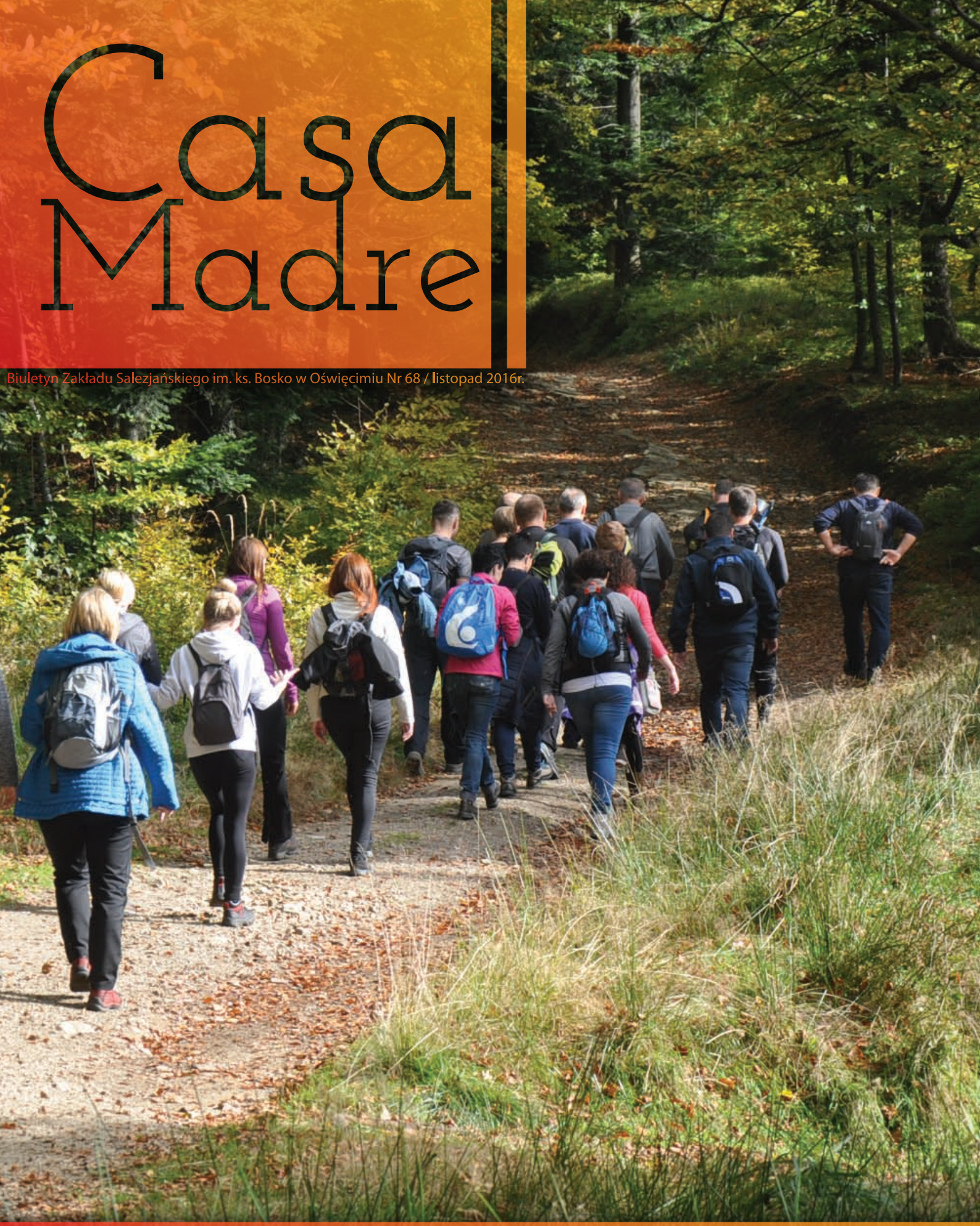

Święto Edukacji | Cenny dar -krew | Spotkania dla Ducha | Korowód Świętych

NA DOBRY POCZĄTEK...

Podaj rękę!

W dzisiejszym świecie wstrząsanym różnymi niepokojami, kryzysami, konfliktami najbardziej zagrożona wydaje się być idea solidaryzmu. Chociaż historia uczy, że nie zbrojenia, ale przestrzeganie zawartych umów i respektowanie praw w większym stopniu gwarantuje pokój, to strach przed zagrożeniami prowokuje postawy dystansu, nieufności i wrogości wobec innych. Na to nakłada się nasze poczucie bezradności wobec wielkiej polityki nieliczącej się z szarym człowiekiem. Tak powstają mury, a my ulegamy złudzeniu, że zapewnią nam one bezpieczeństwo i ochronią przed złem.

Mury jednak nie tyle chronią, co izolują, nie tyle ubezpieczają, co dzielą. Są azylem, ale mogą też być pułapką. Wielki Mur Chiński, mur berliński, mury warszawskiego getta, kolczaste druty wokół Auschwitz... to negatywne symbole, a właściwie nie tylko symbole, ale świadectwa okrucieństwa, zniewolenia, zamknięcia i nieracjonalnego często lęku. Mury jednak „runą i pogrzebią stary świat", jak śpiewał swego czasu Jacek Kaczmarski.

Tymczasem wraz z murami rośnie obojętność wobec drugiego człowieka, jego nieszczęśliwego losu, tragicznej nieraz sytuacji życiowej wywołanej przez chorobę, wojnę, kataklizm czy po prostu przez brak pracy. Owszem, współczujemy, ale z odrobiną satysfakcji, że nas to nie dotknęło. Dlaczego sądzimy, że zasłużyliśmy na swój dobry los? Dlaczego jesteśmy skłonni myśleć, że cudzy – nieszczęśliwy - też jest jakoś zasłużony?

Niech odpowiedzią na mury i podziały będzie zwykły gest podania ręki. Niech to będzie pomocna dłoń wyciągnięta z miłością do potrzebującego, kogoś, kogo spotkało nieszczęście, komu jest po prostu gorzej niż nam. To właśnie jest solidaryzm, czyli przekonanie, że tworząc wspólnotę, troszcząc się jedni o drugich, działamy także na własną korzyść. „Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego" to nie okrzyk trzech muszkieterów, ale hasło prowadzonej od kilkunastu lat akcji pomocy – Szlachetnej Paczki. Już niedługo wystartuje kolejna edycja tej świątecznej akcji, a także wiele innych opartych na zbiórce produktów i datków dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji. One czekają na ten gest. Prawdopodobnie nie zaspokoimy wszystkich potrzeb tych ludzi, ale damy im sygnał, że nie są sami, że nie zapomnieliśmy, dostrzegamy ich problemy i chcemy pomóc.

Pomagajmy, bo sami też potrzebujemy pomocy innych. Obojętność jest łatwa, wygodna, zwalnia z odpowiedzialności, usprawiedliwia naszą bierność. Łatwiej rzucić kamień niż podać pomocną dłoń, łatwiej budować mury niż mosty. Wyciągnięcie ręki jest mostem, szansą – czasem dla obu stron – na pojednanie, na okazanie solidaryzmu. „A Pan buduje mosty" – przypomina papież Franciszek.

K.S.

Kronika wydarzeń szkolnych

WYMIANA POLSKO-NIEMIECKA

W dniach od 19 do 30 września 2016 roku odbyła się kolejna polsko-niemiecka wymiana młodzieży. Ośmioro uczniów ze szkoły zawodowej i technikum pojechało z księdzem Marianem Skórą do Hanoweru.

Przez pierwsze dwa dni wszyscy uczestnicy pracowali na terenie CVJM Abbensen wraz z grupą niemiecką. Zostaliśmy podzieleni na mieszane grupy. Remontowaliśmy ławki i plac zabaw oraz kopaliśmy ławice pod ogrodzenie. Wycinaliśmy korzenie pod kostką brukową i układaliśmy ją na nowo. Była to okazja do porozmawiania i bliższego poznania się uczestników wymiany. Po pracy zaproszono nas na wspólnego grilla. Tam prowadziliśmy rozmowy po angielsku i niemiecku.

W trakcie pobytu w Hanowerze mieliśmy okazję obejrzeć mecz piłki nożnej Hanover 96 kontra Karlsruher SC na stadionie HDI Arena. Gospodarze wygrali to spotkanie 1:0. Zwiedziliśmy też obóz koncentracyjny w Bergen-Belsen w Dolnej Saksonii. Kolejnego dnia spotkaliśmy się z burmistrzem Hanoweru i wraz z niemieckimi rówieśnikami zwiedzaliśmy miasto i okolice dworca kolejowego, a także obejrzeliśmy mecz hokeja, w którym to drużyna Hannover Indians wygrała z Icefighters Leipzig 4:0. Sobotę spędziliśmy na zwiedzaniu Bremen.

Niewątpliwie jedną z największych atrakcji była dla nas podróż do stolicy Niemiec. W Berlinie zwiedziliśmy Bundestag i muzeum techniki. Widzieli-

śmy Bramę Brandenburską, Pomnik Ofiar Holokaustu oraz płynęliśmy statkiem po rzece Sprewie.

Dzięki udziałowi w polsko-niemieckiej wymianie mogliśmy w ciągu kilku dni poznać różnych ludzi, inną kulturę, historię, ciekawe miasta i miejsca. Zgodnie uważamy, że ten wyjazd był bardzo udany.

Michał Dekarz, fot. ks. Marian Skóra

Wyjazd do filharmonii

Na początku października zorganizowano wyjazd do Filharmonii im. Karola Szymanowskiego w Krakowie na koncert pt. *Muzyka na pointach.* O godz. 16.00 pod opieką pani Magdaleny Rybak wyjechaliśmy z Oświęcimia. Po drodze zabraliśmy ze sobą grupę gimnazjalistów z Libiąża. W miłej atmosferze dojechaliśmy na miejsce.

Gdy wybrzmiał trzeci gong, rozpoczął się koncert. Przywitał nas pochodzący z Kanady dyrygent Charles Olivieri-Munroe, obecny dyrektor artystyczny filharmonii. Pierwszym utworem, który mogliśmy usłyszeć, były *Wariacje na temat Chopina* – chwilami dynamiczny, chwilami spokojny utwór autorstwa Anzea Rozmana. Następnie dwójka uroczych dzieci, Kira i Niko, wykonała fantazję na fortepian na cztery ręce, którą zachwyciła wszystkich słuchaczy. Po przerwie mogliśmy usłyszeć suitę z baletu *Sylfidy*, a na zakończenie *Jesień* z suity baletowej *Pory roku* napisanej przez Aleksandra Głazunowa.

Wszystkie utwory wywołały u widzów niezwykłe emocje. Nagrodzili oni artystów owacjami na stojąco. Wróciliśmy do Oświęcimia około godziny 22. Piękna muzyka oraz niezwykły kontakt maestra z publicznością sprawiły, że wyjazd z pewnością na długo zostanie w naszej pamięci.

Tekst i zdjęcie *Julia Lipowska, Marianna Juszczyk*

Świat w kolorze różowym

12 października odbył się pierwszy w tym roku szkolnym dzień tematyczny. Motywem przewodnim był kolor różowy.

Aby nieco rozweselić pochmurne jesienne dni, zdecydowaliśmy się właśnie na ten optymistyczny kolor. W każdym z nas tkwi małe dziecko, pamiętamy swoje dzieciństwo właśnie w różowych barwach. To był świat, w którym wszystko było proste i kolorowe. Chcieliśmy właśnie w taki sposób umilić zwykły szkolny dzień. Wiele osób zainteresowało się naszą inicjatywą i włożyło ubrania lub dodatki w kolorze różowym.

Mamy nadzieję, że kolejne dni tematyczne przypadające na jeden dzień każdego miesiąca będą cieszyły się Waszym zainteresowaniem. Ich celem jest urozmaicenie szkolnego życia, aby nie kojarzyło się tylko z „szarą rzeczywistością", ale także z radosnymi chwilami i szalonymi pomysłami. Gorąco zachęcamy do udziału w kolejnych akcjach.

Katarzyna Chajdas, fot. Piotr Wilk

Uczciliśmy Dzień Edukacji narodowej

Nauczyciel ma wpływ na wieczność.
Nie jest bowiem w stanie określić, gdzie kończy się jego oddziaływanie.

14 października obchodziliśmy w naszej szkole Dzień Edukacji Narodowej. Nauczyciele, wszyscy pracownicy, dyrekcja, rodzice oraz uczniowie przybyli do szkoły, by w tym dniu uczcić to wyjątkowe święto.

Gdy klasy gimnazjum i liceum spotkały się z wychowawcami, uczniowie technikum i szkoły zawodowej w tym czasie oglądali akademię przygotowaną przez klasę 1Ga, 1La, 2td oraz 2mps wraz z wychowawcami: panią M. Krawczyk, panią R. Jarnot, panem G. Strumińskim oraz panem R. Gajkiem. Przedstawienie wszystkich rozweseliło. Nauczyciele i uczniowie (czy łatwo ich rozróżnić na szkolnym korytarzu?) zostali zaprezentowani z dużą dawką humoru. Najzabawniejszy okazał się pokaz mody, w ramach którego zaprezentowano kreacje odpowiednie dla nauczycieli różnych przedmiotów. Podczas oficjalnej części akademii wręczono nagrody zasłużonym pracownikom i nauczycielom, a wyrazy uznania padły również ze strony Samorządu Uczniowskiego, Dyrekcji i Rady Rodziców, których przedstawiciele podziękowali gronu pedagogicznemu za trud nauczania i wychowywania.

O godzinie 9.20 cała społeczność szkolna udała się na mszę świętą pod przewodnictwem przełożonego Inspektorii Krakowskiej – księdza Adama Paszka. Uroczysty charakter eucharystii podkreślił swoim śpiewem niezawodny chór La Gioia. Ogromne zainteresowanie obecnych w kościele wzbudziło poruszające przemówienie poprzednika obecnego dyrektora – księdza S. Urbańczyka, który opowiedział o swojej kadencji na stanowisku dyrektora, byłych nauczycielach i absolwentach naszej szkoły. Na koniec ksiądz Stanisław zwrócił się do uczniów, prosząc, by szanowali swoich wychowawców, natomiast nauczycielom przypomniał, aby byli wzorami dla swoich uczniów.

Drodzy Nauczyciele, dziękujemy za pracę włożoną w nasze wychowanie!

Weronika Morawska
Fot. ks. Paweł Gacek

Prezent na Dzień Nauczyciela

Przez cały tydzień poprzedzający Dzień Edukacji Narodowej pogoda nas nie rozpieszczała. Było zimno i deszczowo. Z lekkim niedowierzaniem wyjmowaliśmy z szaf zimowe okrycia i tonem pretensji zapytywaliśmy: czy to już koniec ciepłych dni? Przedwczesne jednak okazały się te obawy, gdyż 15 października, w dniu wycieczki pracowników szkoły, zorganizowanej z okazji święta edukacji, przeżyliśmy prawdziwy powrót lata – cudowny prezent na Dzień Nauczyciela.

Jak wiadomo, żaden poważny wyjazd w naszej szkole nie może się udać bez udziału pana Stanisława Żaka, zapalonego przewodnika górskiego i nie-

strudzonego pilota wycieczek, który – jak sam powiedział – gdy tylko zajmuje w autokarze fotel obok kierowcy, zaczyna mówić i nie może przestać. Warto jednak wsłuchać się w ten wartki potok słów, aby wyłowić z niego niezwykłe okazy turystyczno-krajoznawczych ciekawostek. Tym razem dotyczyły one trasy z Oświęcimia do Andrychowa i wszystkiego, co można po drodze zobaczyć.

Z Przełęczy Kocierskiej część grona nauczycielskiego i pracowników ruszyła górskim szlakiem przez Potrójną na Czarny Groń. Z każdym kilometrem robiło się goręcej, bo i słoneczko coraz mocniej przygrzewało, i humory dopisywały, i zdobywanie kolejnych górskich „odznak" przez nowicjuszy podwyższało poziom dobrego samopoczucia w całej grupie. Gdy na szczycie Potrójnej urządziliśmy ognisko z pieczeniem kiełbasek, czuliśmy wszyscy doskonale, jak dobrze nam razem, jak bardzo potrzebowaliśmy tego, by po prostu ze sobą pobyć, a piękne okoliczności przyrody tylko to poczucie wzmacniały. Naprawdę niewiele potrzeba do szczęścia! Cieszyło nas wspólne zdjęcie i pyszne ciasto pani Marysi, i to, że pani Róża domagała się musztardy, a nawet niegroźne w skutkach zboczenie ze szlaku. Ostatecznie nasza wędrowna grupa i tak przybyła na Czarny Groń przed autokarem, który przyjechał z Żywca z resztą towarzystwa. Część wycieczki postanowiła bowiem pospacerować po bardziej płaskim terenie i skorzystać z możliwości zakupu pamiątek z ludowymi motywami (piękne filcowe torebki!).

Finał naszego świętowania miał miejsce w średniowiecznej oberży, gdzie już wszyscy razem zasiedliśmy przy suto zastawionych stołach. Kto nie rozruszał mięśni podczas wędrówki po górach, zmuszony był bez żadnej innej rozgrzewki ruszyć do tańca. Był walc, polonez oraz niewymagające kwalifikacji i niezobowiązujące żadną formą tańce współczesne. Późnym wieczorem rozstaliśmy się nie bez żalu, ale za to nasyceni wrażeniami całego bogatego dnia.

W niedzielę zebraliśmy się raz jeszcze, by już w bardziej kameralnym gronie uczestniczyć we mszy świętej, którą odprawili dla nas ksiądz dyrektor Zenon Latawiec i ksiądz Andrzej Urbańczyk. Modliliśmy się za tych, którzy nie mogli być z nami, przede wszystkim za naszą koleżankę zmagającą się z poważną chorobą.

Posługując się szkolnym żargonem, można powiedzieć, że ten wspólnie spędzony czas był potrzebną po trudnych lekcjach długą przerwą. Nie tylko odpoczęliśmy od naszych zawodowych spraw, nadrobiliśmy towarzyskie zaległości, nacieszyliśmy się piękną pogodą, ale i znaleźliśmy w tak przeżywanej radości siłę do pracy na kolejne, pewnie mniej słoneczne, długie jesienno-zimowe miesiące.

K.S.
Fot. ks. Paweł Gacek

Dobro to czyn

20 października 2016 roku w naszej szkole odbył się kiermasz charytatywny, z którego dochód był przeznaczony dla chorego Krzysztofa Węgrzyna.

Z tej okazji na prośbę samorządu szkolnego każda klasa przyniosła coś słodkiego, kalorycznego i niebiańsko pysznego! Wypieki: babeczki, serniczki, tarty można było zakupić podczas każdej przerwy. Stoiska znajdujące się w obu szkolnych budynkach cieszyły się dużą popularnością, a same ciasta znikały jak świeże bułeczki.

W najbliższym czasie odbędzie się przekazanie zebranych pieniędzy Krzyśkowi. Dziękujemy każdemu, kto w jakikolwiek sposób przyczynił się do zorganizowania i przeprowadzenia samego kiermaszu oraz wszystkim osobom, które tak chętnie kupowały i zajadały słodkości.

Katarzyna Matysik, fot. ks. Paweł Gacek

Jeśli ktoś jeszcze chciałby pomóc Krzyśkowi ,zapraszamy na stronę: https://www.siepomaga.pl/krzysztofwegrzyn

Strofy o lidze

Okazuje się, że w naszych matematykach drzemią wciąż nieodkryte albo raczej nieujawnione talenty. Zamiast tradycyjnego artykułu na temat Ligi zadaniowej, której pierwszy etap odbył się w ubiegłym tygodniu, pan Krzysztof Kozik napisał wiersz. Z dumą go prezentujemy!

Poszukiwany, poszukiwana

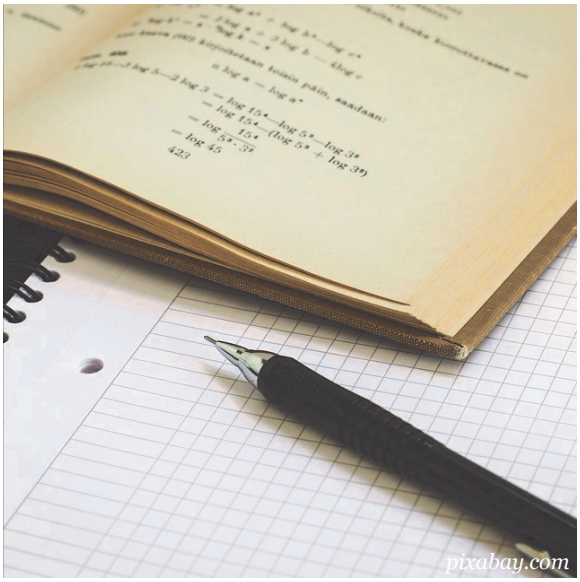

Przyszedł dzień 18-tego października,
Kiedy to zaczęliśmy szukać szkolnego Mistrza Matematyka.
Rozpoczęła się wtedy Szkolna Liga Zadaniowa,
Pierwszy etap, nowa edycja, czyli wszystko od nowa.

Na sali cisza, siedemnastu uczniów skupionych,
Liczą i myślą nad rozwiązaniami.
Zagadnienia trudne: o trójkątach, okręgach i stycznych,
O podzielność liczb dowodzenie i rysunki z kwadratami.

Czas dobiega końca, kartki oddawać pora,
Nietęga mina ucznia każe snuć teorie,
że łatwo nie było…

Ale nie załamuj się uczniu kochany,
Przyjdzie listopad – będzie kolejny etap pisany!
Ważne są chęci, kreatywność naszego myślenia,
Zatem… do zobaczenia!

Krzysztof Kozik

Cenna kropla

20 października odbyła się w naszej szkole kolejna akcja krwiodawstwa.

Od godziny 13.00 do 19.00 można było zobaczyć młodych ludzi pragnących wziąć udział w akcji, oczywiście po uprzedniej rejestracji i przejściu badań diagnostycznych. Jest to bardzo ważne, ponieważ osoba oddająca krew musi być całkowicie zdrowa.

Ostatecznie zebrało się 24 dawców, 16 osób w przedsięwzięciu brało udział po raz pierwszy. Po kolei wchodzili do świetlicy szkolnej, spełniali dobry uczynek, oddając cząstkę siebie – cenną krew, której inni potrzebują, żeby przeżyć. Samo pobieranie nie trwało długo, zaledwie parę minut. Mimo że pobieranie krwi nie jest bolesne, to jednak niektórych kosztowało to sporo nerwów. Tym bardziej należy docenić wszystkich odważnych i chętnych do niesienia pomocy. Być może my też kiedyś będziemy potrzebować cennej kropli krwi, dlatego warto podzielić się z innymi tym darem.

W obsługę aparatury i pomoc przy oddawaniu krwi zaangażowali się wybrani uczniowie, a całą akcją kierował niezastąpiony pan Jerzy Orłoś. Wszystkim honorowym dawcom i pomocnikom serdecznie dziękujemy!

Aleksandra Sobol, fot. ks. Paweł Gacek

Co dalej po maturze?

Matura zbliża się nieubłaganie, a razem z nią pora, w której tegoroczni maturzyści będą musieli zadecydować o swojej przyszłości. Wielu z nas nadal nie wie, jaki kierunek studiów wybrać ani czym chce się zajmować w życiu.

Pomocą w znalezieniu odpowiadającej nam profesji miało być spotkanie z doradcą zawodowym, które odbyło się 24 października w naszej szkole. Zostało ono zorganizowane przez dyrekcję i panią pedagog Magdalenę Dudek. Każdy z nas miał okazję dowiedzieć się, jaki ma typ osobowości, a co za tym idzie, czym mógłby się zajmować w przyszłości. Ciekawostką była informacja o rzadko spotykanych zawodach, takich jak alpinista medyczny czy *mystery shopper*. Zapoznaliśmy się także z obecną sytuacją na rynku pracy.

Pani prowadząca zajęcia nie miała dobrych informacji dla humanistów, którzy ze spotkania wyszli raczej niepocieszeni, lecz z nadzieją, że jeśli nawet nie zostaną drugim Mickiewiczem, to chociaż będą robić to, co kochają, a nie to, czego wymaga rynek pracy.

Paulina Drzewiecka

Wybory do Młodzieżowej Rady Miasta

26 października 2016 r. w godzinach od 8.00–15.00 odbyły się w naszej szkole wybory do Młodzieżowej Rady Miasta. Powołano komisję wyborczą w składzie: Angelika Botor, Stefan Andruszko oraz Adam Kobosko, wszyscy z klas 3 gimnazjum mający czynne prawo wyborcze. Opiekę nad porządkiem wyborów sprawowała pani Urszula Dziewońska.

Nasi gimnazjaliści mogli uczestniczyć w wyborach do Rady Miasta, poznać zasady ich organizacji, złożyć podpisy na listach wyborczych i poczuć, jak to jest oddać głos na swojego kandydata na karcie wyborczej. Wybory przebiegały bardzo sprawnie i w spokojnej atmosferze. W dużej mierze była to zasługa rzetelnie pracującej komisji wyborczej.

W wyborach do Młodzieżowej Rady Miasta zwyciężyły: **Oliwia Michalska z klasy 3Gc, Olga Lewandowska z klasy 2Gb, Klaudia Słowińska z klasy 2Gc.** Serdecznie gratulujemy naszym nowym radnym

Młodzieżowej Rady Miasta Oświęcim. Bardzo dziękujemy wszystkim kandydatom za udział w wyborach oraz kampanii wyborczej. Wspaniale było spróbować, jak to jest być dorosłym i mieć swój głos.

Anna Pitry, fot. Urszula Dziewońska

„Nadzieja zawieść nie może"

Tegoroczne XXVII Ogólnopolskie Forum Szkół Katolickich na Jasnej Górze odbyło się pod patronatem św. Jana Pawła II, gdyż to jego słowa stały się myślą przewodnią naszego spotkania: *„Jako chrześcijanie jesteście wezwani do świadczenia o wierze i nadziei, aby ludzie «nie byli bez nadziei ani Boga na tym świecie», ale «uczyli się Chrystusa – naszej nadziei»"* (Poznań 1997).

Dlaczego warto mieć nadzieję? Jeśliby wierzyć porzekadłom, to jest ona matką głupich. Z kolei św. Paweł zapewnia, że „nadzieja zawieść nie może". Jednakże czy słowa te odnoszą się także do tych, którzy borykają się z codziennymi problemami i trudami wychowania młodego pokolenia? Do nich przede wszystkim!

Ksiądz arcybiskup Stanisław Gądecki, przewodniczący KEP, podczas Eucharystii inaugurującej Forum, uświadomił słuchaczom, iż polska tożsamość nierozerwalnie wiąże się z chrześcijaństwem, gdyż u zarania polskiej państwowości leży chrzest Mieszka I z 966 roku. Zatem nie ma historii Polski bez kultury chrześcijańskiej. I tak, nadzieja przyniosła wymierne rezultaty w postaci niepodległości oraz świetności państwa.

Program wykładów XXVII Forum, otwartego przez ks. dyr. Zenona Latawca SDB, przewodniczącego Rady Szkół Katolickich, koncentrował się na przesłaniu, iż to młodzi są nadzieją Kościoła. Dlatego zadaniem szkół katolickich jest wskazanie młodym drogi do wiary oraz towarzyszenie im na tej drodze (prof. dr hab. Katarzyna Olbrycht). Nauczyciel powinien pełnić więc rolę drogowskazu na rozstajach i bezdrożach współczesnego świata, aby wychowankowie nigdy nie stracili z oczu celu swego życia, gdyż „wychowujemy do wieczności". Ksiądz dr Marek Studentsky wyjaśnił, iż „nakazy i zakazy nie rodzą owoców", dlatego postawa nauczyciela

(Ciąg dalszy na stronie 8)

(Ciąg dalszy ze strony 7)

powinna cechować się otwartością oraz wiarą w człowieka. Bez takiej nadziei niczego nie można osiągnąć, każdy trud jest daremny. Czasem można zwątpić w sens i skuteczność pracy pedagogicznej, ale ,,ziemia objawia swoją wartość dopiero po zasiewie, nie wcześniej".

W czasie Apelu Jasnogórskiego, prowadzący, ksiądz Henryk Wolff, zwrócił się do wychowawców i nauczycieli, podkreślając wartość misji katolickich pedagogów i ich współudział w boskim dziele stwarzania człowieka, gdyż to młodość jest czasem formacji charakteru, wyboru własnej drogi i podejmowania życiowych decyzji. Stworzony jest wezwany do współtworzenia siebie, a pomagają mu w tym wychowawcy, będący autentycznymi świadkami wiary i znakami nadziei.

Ks. dr W. Węgrzyniak, kończąc cykl dziewięciu wykładów, porwał audytorium swym niezwykle ekspresyjnym wystąpieniem na temat ludzkiej egzystencji rozpiętej między wiarą a beznadzieją. Uświadomił nam, iż wychowanie jest niczym ewangeliczne chodzenie po wodzie. Chociaż są fale i szumi wiatr, to zawsze jest z nami Chrystus. Jeśli nie stracimy Go z oczu, wszystko jest możliwe. To początek wszystkich nadziei. A nadzieja zawieść nie może.

Monika Piotrowska, fot. ks. Paweł Gacek

Oratorium w akcji

Akcja „Bucik" i buciki

„Dlaczego mnie nie chciałaś, mamo, mych oczu jak niebo i włosów jak słońce? Dlaczego nie chciałeś, tatusiu, mych dłoni i nóżek biegnących po łące?". Słowa tej piosenki chyba najlepiej oddają sens zapoczątkowania akcji „Bucik". Jej pomysłodawcą jest pochodzący z Oświęcimia ksiądz Mateusz Dudkiewicz, który o swojej inicjatywie powiedział: „Jest to nasza reakcja na wielkie zło, jakie ma miejsce w naszych czasach. Szacuje się, że na całym świecie w ciągu jednego tylko roku zabijanych jest około 50 milionów nienarodzonych dzieci. Wobec tych przerażających faktów nie możemy być obojętni. Chcemy zło dobrem zwyciężać. Jako chrześcijanie wiemy, że mamy do dyspozycji niezwykle skuteczną broń masowego rażenia. Tą bronią jest różaniec".

Akcja „Bucik" po raz pierwszy ruszyła w grudniu 2010 r. Polega ona na codziennym odmawianiu dziesiątki różańca przez dziewięć miesięcy w intencji poczętego dziecka, aby mogło się urodzić i godnie żyć. Na początku akcji każdy otrzymuje bucik wykonany z włóczki, który ma przypominać o modlitwie.

W październiku 2016 r. po raz kolejny rozpoczęła się akcja „Bucik" w naszej szkole. Kilka lat temu zapoczątkował ją ksiądz Andrzej Policht, dyrektor Oratorium św. Jana Bosko, który czuwa nad całą akcją. Liderem i koordynatorem „Bucika" w gimnazjum jest Antoni Zięciak, a w szkołach ponadgimnazjalych Natalia Janiga. Osoby biorące udział w akcji codziennie modlą się za nienarodzone dzieci, żeby za dziewięć miesięcy żaden bucik nie pozostał pusty.

Renata Jarnot

Oświęcimskie Spotkania dla Ducha Wzrastania

22 października 2016 roku odbyły się po raz pierwszy Oświęcimskie Spotkania dla Ducha Wzrastania. To wspólna inicjatywa Oratorium św. Jana Bosko i chóru Projekt Fausystem Piotra Mireckiego, który zadbał również o oprawę muzyczną. Są one kontynuacją spotkań, jakie miały miejsce w oświęcimskich parafiach przed Światowymi Dniami Młodzieży, a także samych Światowych Dni Młodzieży. Spotkania będą odbywały się u salezjanów. Przeznaczone są one dla młodzieży, a także dla wszystkich tych, którzy czują się młodo.

Sobotnie spotkanie rozpoczęło się modlitwą do Ducha Świętego z prośbą o otwarcie serc na Słowo Boże. Gościem specjalnym był biskup Grzegorz Ryś, odpowiedzialny za Nową Ewangelizację w Kościele Polskim. Temat konferencji dotyczył wiary oraz tego, w jaki sposób ona się objawia i kształtuje. Jeśli chcemy wzrastać w wierze, musimy czytać Pismo Święte. Biskup Ryś zwrócił także uwagę na to, jak umiejętnie rozpoznać głos Boga w swoim życiu. Po konferencji był czas na pytania.

Następnie miało miejsce przygotowanie do liturgii połączone z Sakramentem Pokuty. Mszę Świętą odprawił ksiądz Zbigniew Zachorek, a homilię wygło-

sił ksiądz Zygmunt Mizia. Słowa jednej z piosenek mówią, że: „wędrówką jest życie człowieka". Ksiądz Mizia nawiązał do naszej duchowej wędrówki, podczas której Eucharystia jest dla nas pożywieniem, a Pismo Święte mapą.

Później przyszedł czas na spotkanie przy wspólnym stole. Można było zjeść słynny bigos salezjański oraz poczęstować się różnymi ciastami, które zostały przygotowane przez: współpracowników salezjańskich, członków chóru Projekt Fausystem oraz Oratorium św. Jana Bosko.

W drugiej części spotkania ksiądz Zachorek zrobił krótkie wprowadzenie do modlitwy uwielbienia połączonej z adoracją Najświętszego Sakramentu, którą poprowadził Paweł Kurz, wokalista Anti Babylon System, z towarzyszeniem chóru Projekt Fausystem.

Na zakończenie odśpiewany został Apel Jasnogórski. Słówko na dobranoc powiedział ksiądz Bogdan Nowak, dyrektor Zakładu Salezjańskiego. Przypomniał wszystkim o wartości i sile modlitwy. Podkreślił także i docenił zaangażowanie młodych ludzi w Światowe Dni Młodzieży oraz sobotnie spotkanie.

Renata Jarnot

Oratoryjny Czwartek charytatywnie

Są takie chwile, kiedy czyjaś pomocna dłoń jest niezbędna;
czyjaś obecność jest ratunkiem, wybawieniem, otuchą, pocieszeniem.

27 października 2016 r. odbył się kolejny koncert w ramach Oratoryjnych Czwartków. Tym razem był to koncert wyjątkowy, bo charytatywny, z którego dochód przeznaczono dla Krzysia Węgrzyna.

Na scenie w Nowym Kościele wystąpił zespół Pazz i Okazjonalny Zespół Młodych Talentów Świeża Crew (OZMT Świeża Crew). Można było posłuchać różnorodnej muzyki. „Źródło" to piosenka, którą na zakończenie koncertu wykonał OZMT Świeża Crew. Jego lider, Jarosław Górnicki, powiedział, że każdy z nas ma takie źródło, a jest nim nadzieja. To prawda, zwłaszcza gdy w trudnej sytuacji możemy liczyć na innych, bo: „nadzieja przychodzi do człowieka wraz z drugim człowiekiem".

Później głos zabrał ksiądz Andrzej Policht, dyrektor Oratorium św. Jana Bosko. Podziękował za koncert i przypomniał, że dając, tak naprawdę niczego nie tracimy, a wiele zyskujemy. Przecież: „dobro wyświadczone komuś zawsze wraca podwójnie". Nawiązał również do ostatniej piosenki koncertu i słów lidera OZMT Świeża Crew mówiąc, że dla nas takim źródłem i nadzieją jest Miłosierdzie Boże, które nigdy się nie kończy. Przychodzą tu na myśl także słowa jezuity Michała Borowskiego: „nadzieja pozwala ufać, że Bóg pragnie dla mnie tylko dobra, i że to dobro otrzymam".

Po koncercie wszyscy zostali zaproszeni do oratoryjnej kawiarenki. Kupując pyszne ciasto, a do tego kawę lub herbatę, również można było wesprzeć Krzysia.

Krzysiu Węgrzyn jest uczniem Powiatowego Zespołu nr 4 Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych w Oświęcimiu. Ponieważ lubi gotować, uczęszcza do technikum o profilu technik żywienia i usług gastronomicznych. W klasie jest bardzo lubiany, a koleżanki i koledzy zawsze go wspierają. Po koncercie miałam okazję poznać Krzysia osobiście. I rzeczywiście, jest bardzo miły. Ma też poczucie humoru. Pomimo, że sam potrzebuje pomocy, chętnie służy nią innym. Jest optymistycznie nastawiony do życia i właśnie tym swoim optymizmem zaraża innych.

Krzysiu! Życzymy Ci szybkiego powrotu do zdrowia! Pamiętaj, że: „marzenia są po to, żeby je realizować".

Renata Jarnot

Z życia Zakładu Salezjańskiego

Zjazd wyborczy Stowarzyszenia BWS

W niedzielę 9 października odbył się zjazd wyborczy Stowarzyszenia Byłych Wychowanków Salezjańskich rozpoczęty uroczystą Mszą świętą.

Następnie uczestnicy zjazdu zgromadzili się w studium, aby wybrać nowy zarząd stowarzyszenia. Spotkanie rozpoczęło się od wspólnej modlitwy o dobre i mądre wybory, a po niej ksiądz inspektor Dariusz Bartocha przedstawił swoje oczekiwania oraz zadania i wskazówki do pracy dla nowego zarządu. Dalsza część spotkania miała charakter sprawozdawczy. Pan Wiesław Sojka, pełniący funkcję prezesa stowarzyszenia, zdał relację z czterech lat pracy. Pan Kazimierz Gibała zrelacjonował prace Głównej Komisji Rewizyjnej i poprosił o udzielenie absolutorium dla zarządu. Zostało ono udzielone w głosowaniu wszystkich obecnych na zjeździe. Po zatwierdzeniu regulaminu głosowania przystąpiono do wyboru nowych władz stowarzysze-

(Ciąg dalszy na stronie 10)

(Ciąg dalszy ze strony 9)

nia. Do zarządu głównego wybranych zostało jedenaście osób: ksiądz Zenon Latawiec, pan Andrzej Mastela, pan Jerzy Chrząszcz, pani Ewelina Matyjasik-Lewandowska, pan Michał Drabczyk, pan Krzysztof Bratek, pan Wiesław Sojka, pani Marta Korczyk, pan Ryszard Firczyk, pan Tomasz Sojka, pani Żaneta Flasz. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani panowie: Andrzej Drabiec, Julian Obstarczyk oraz Kazimierz Gibała. Spośród członków nowego zarządu na prezesa stowarzyszenia wybrano pana Wiesława Sojkę, na zastępcę prezesa panią Martę Korczyk, zaś na sekretarza pana Ryszarda Firczyka.

Członkowie zarządu zostali wybrani na czteroletnią kadencję. Życzymy im odwagi do podejmowania wyzwań, siły do realizacji zadań stowarzyszenia oraz wielu ciekawych pomysłów na nowe inicjatywy. Byli wychowankowie tworzą ważną gałąź rodziny salezjańskiej, dlatego otoczmy nowy zarząd modlitwą i wsparciem, aby działał w duchu księdza Bosko dla dobra całego stowarzyszenia.

Marta Korczyk

BÓG CODZIENNIE DAJE NAM SZANSĘ

22 października odbył się kwartalny dzień skupienia, w którym uczestniczyli salezjanie oraz współpracownicy z Zasola i Zakładu Salezjańskiego w Oświęcimiu. Wielką Gospodynią modlitewnego spotkania była Matka Najświętsza obecna w Ikonie Jasnogórskiej. Maryja nawiedza męskie zgromadzenia zakonne i w miniony weekend błogosławiła salezjanom i wiernym w sanktuarium oświęcimskim. Tradycyjnie rozpoczęliśmy krótkim spotkaniem przy kawie.

Następnie ksiądz Adam Paszek, wikariusz ks. inspektora Prowincji Krakowskiej, wygłosił konferencję. W pierwszej części przypomniał o tym, co w bieżącym roku wydarzyło się w rodzinie SSW. Były to m.in.: spotkanie opłatkowe w Rzeszowie, dni skupienia u ojców cystersów w Jędrzejowie i Szczyrzycu, Dni Duchowości Salezjańskiej w Szczyrku, zebranie Rady Prowincjalnej w Krakowie i doroczne spotkanie u błogosławionego Józefa Kowalskiego w Siedliskach. W drugiej części swojego wystąpienia ksiądz Adam mówił na temat znaczenia formacji. Bycie salezjaninem współpracownikiem to powołanie do życia wiarą we własnej rzeczywistości świeckiej. Nelson Mandela powiedział: „wykorzystując formację, można zmienić świat", dlatego należy formować się nieustannie. Podstawowe wymiary formacji to: wiedza, działanie, bycie i życie w komunii. Dzięki formacji dojrzewamy jako osoby, doskonalimy wiarę i miłość.

Po konferencji w Sanktuarium MBWW adorowaliśmy Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie, oczyszczaliśmy dusze w sakramencie pokuty i pojednania, oddawaliśmy cześć Matce Bożej w modlitwie różańcowej. Centralnym punktem skupienia była msza św., której przewodniczył i słowo Boże wygłosił ks. Adam Paszek. Motywem przewodnim homilii, nawiązującej do Ewangelii św. Łukasza, było życie człowieka jako daru od Boga i wydawanie dobrych owoców. Życie każdego z nas jest jedyne i niepowtarzalne, od niego zależy nasza wieczność. Każdy dzień wykorzystujmy na kształtowanie duszy i przeżywajmy go w radości. Ważne jest, aby owoce naszego życia były piękne i wspaniałe. Jezus, Prawdziwy Ogrodnik, pielęgnuje drzewo naszego życia, nigdy nie odwraca od nas wzroku i zawsze obdarza nas miłością. Dlatego ważna jest formacja codzienna, aby potem wydawać dobre owoce. **Otwórz szeroko oczy, aby dostrzec Bożego Ogrodnika, który codziennie daje nam szansę. Uwielbiajmy Boga we wszystkim, co nam daje!** Dzień skupienia zakończył się wspólnym obiadem.

Księdzu Adamowi, Dyrekcji Zakładu i wszystkim salezjanom wyrażamy serdeczne Bóg zapłać za obecność, modlitwę i wygłoszone słowo.

Współpracownicy salezjańscy, fot. ks. Paweł Gacek

SŁUŻBA I EWANGELIZACJA

Spotkanie z księdzem Antonello Cadeddu ze wspólnoty Przymierze Miłosierdzia

„Człowiek, przebaczając, czuje, jak jego serce przepełnia radość i zaczyna służyć wszystkim, nawet tym ostatnim" – powiedział misjonarz, współzałożyciel brazylijskiej wspólnoty Przymierze Miłosierdzia, o. Antonello Cadeddu podczas spotkania ewangelizacyjnego oświęcimskim sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych. Ojciec Antonello wygłosił 2 października podczas Mszy św. kazanie, a po liturgii poprowadził modlitwę o uzdrowienie podczas adoracji Najświętszego Sakramentu. Spotkanie zorganizowała bielska Szkoła Ewangelizacji Cyryl i Metody w ramach trwającego Tygodnia z Ewangelią.

Kapłan zwrócił uwagę na rolę aktu przebaczenia w ludzkim życiu. Poprosił, by wsłuchać się w słowa Jezusa, zachęcającego wielokrotnie w Ewangelii do przyjęcia postawy służebnej wobec drugiego człowieka. Kaznodzieja przestrzegł przed postrzeganiem życia skoncentrowanego na celach materialnych. „Ludzie myślą, że żyć to jeść, posiadać pieniądze, panować nad innymi, posiadać wiele dóbr. Ale wcześniej czy później człowiek staje się ulubionym jedzonkiem dla robaków" – żartował.

„Życie jest bardzo krótkie. To chwila w wieczności, ale dzięki temu, jak przeżyjesz tę chwilę, będziesz potem żyć w wieczności. Czy rozumiecie jaki jest sens naszego życia? To służba i ewangelizacja, głoszenia słowa Bożego przede wszystkim tym, którzy są daleko od Boga. Należy wymyślać wszystko, żeby głosić słowo Boże" – kontynuował kazanie i zachęcił do wyjścia na ulice i place ze słowem ewangelicznej nadziei. „Nauczcie się piosenek, by śpiewać młodym. Idźcie na place miast, do barów, by ewangelizować" – dodał. Namawiał do organizacji Chrystoteki, czyli spotkań ewangelizacyjnych będących chrześcijańską odpowiedzi na dyskotekę.

„Jesteśmy stworzeni, by uwielbiać Boga, aby głosić słowo Boże. To daje nam szczęście. Rozejdźcie się po mieście, by głosić słowo Boże swoim sąsiadom. Wyjdź na spotkanie osobom, które są narkomanami, alkoholikami, prostytutkami. W ten sposób twoje serce napełni się radością, poczujesz się spełniony. W głębi serca masz niepokój, niecierpliwość. A Jezus mówi: głoś innym prawdziwy pokój. Więc jeśli trzeba tańczyć, to tańcz!" – podkreślił.

Wraz z brazylijskim kapłanem Mszę św. w ramach 15. Tygodnia z Ewangelią celebrowali ks. dr Przemysław Sawa – kierujący Szkołą Ewangelizacji Cyryl i Metody (SECiM) w Bielsku-Białej, Misjonarz Miłosierdzia w diecezji bielsko-żywieckiej oraz proboszcz i kustosz sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Oświęcimiu ks. Marek Głuch SDB.

Włoscy misjonarze – o. Antonello Cadeddu i o. Henrique Porcu założyli 16 lat temu w Brazylii wspólnotę Przymierze Miłosierdzia. Członkowie tej wspólnoty prowadzą ewangelizację wśród najuboższych i wykluczonych: wśród bezdomnych, prostytutek, w zakładach poprawczych, więzieniach i domach pomocy społecznej. Prowadzą także warsztaty i rekolekcje ewangelizacyjne. Trzon wspólnoty stanowią osoby, które złożyły przyrzeczenia życia zgodnego z charyzmatem grupy. Są to misjonarze – osoby konsekrowane i świeckie.

Wspólnoty obecnie istnieją w kilku krajach. Największa jest w San Paulo w Brazylii. W tym kraju Przymierze działa w 50 miastach. Grupy istnieją także w Wenezueli, we Włoszech, w Portugalii, Belgii i w Polsce. Pierwsza powstała w Szczecinie, tam też od 2012 roku działa Dom Misyjny.

Tekst i zdjęcie Robert Karp

Korowód świętych

To dla mnie i dla ciebie święci orędują w niebie.

W Wigilię Uroczystości Wszystkich Świętych, a zarazem w ostatni dzień października odbył się w naszej parafii niezwykły korowód świętych.

Rozpoczął się on o godzinie 17:00 uroczystym wejściem do świątyni z relikwiarzami świętych: Jana Bosko, Michała Rua, Dominika Savio, Augusta Czartoryskiego i Jana Pawła II. Następnie prosiliśmy Boga o dar świętości dla każdego z nas podczas wspólnej modlitwy różańcowej. Ten wielobarwny marsz był zachętą dla dzieci i ich rodziców do poznania swoich patronów i innych świętych, za których dzieci tak licznie się przebrały. Na zakończenie każdy otrzymał mały upominek za wytrwałe uczestnictwo w nabożeństwach różańcowych.

Każdy z nas może być świętym, tylko trzeba nam wsłuchać się w głos Boga i podążać tą drogą, którą On nam wyznaczył tutaj na ziemi. Święci dają nam podpowiedź, jak iść tą drogą, aby osiągnąć niebo. Skorzystajmy z ich pomocy i dążmy do świętości!

s. Felicyta Różańska
Fot. ks. Ryszard Szymeczko

ZAKŁAD SALEZJAŃSKI IM. KS. BOSKO W OŚWIĘCIMIU
ul. Jagiełły 10 32-600 Oświęcim
Tel.: (33) 844 34 64 Faks: (33) 844 31 74
oswiecim@salezjanie.pl
www.salezjanieoswiecim.pl www. salezjanie.edu.pl